

**NOTY, KOMENTARZE,
RECENZJE, SPRAWOZDANIA**

ROK 1989 – KONSEKWENCJE.

DEMOKRACJA – PLURALIZM – UCZESTNICTWO

KONFERENCJA NAUKOWA, ZAKŁAD KATOLICKIEJ

NAUKI SPOŁECZNEJ WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UAM W POZNANIU,

29 LISTOPADA 2011 R.

Ks. Roman Misiak

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

Szczecin

Znakiem dobrej tradycji poznańskiego środowiska wykładowców katolickiej nauki społecznej są organizowane od kilku lat konferencje naukowe poświęcone analizie konsekwencji przełomowego dla Polski i Europy roku 1989. Kolejna odsłona akademickiego namysłu nad skutkami przemian społecznych odbyła się 29 listopada 2011 r. Tym razem skupiła się wokół fundamentalnych rzeczywistości życia społecznego, jakimi są: demokracja, pluralizm i uczestnictwo. Miejsce obrad stanowiły pomieszczenia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza przy ul. Wieżowej w Poznaniu. Takie usytuowanie dało możliwość łatwego włączenia się w dyskurs naukowy także studentom tegoż wydziału. Otwarcia konferencji dokonał ks. prof. dr hab. Jan Szpet, dziekan WT UAM. Symposium zaplanowano i zrealizowano w ramach trzech sesji, na które złożyło się 9 wystąpień. Grono prelegentów stanowili zasadniczo pracownicy naukowcy wydziałów teologicznych z Torunia, Szczecina, Olsztyna, Lublina i Poznania. Po każdej sesji odbyła się dyskusja, chętnie kontynuowana w przerwach podczas rozmów kularowych.

Pierwszej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr (WT UAM, Poznań). Zapoczątkowało ją wystąpienie ks. dr. Romana Misiaka pt. *Stanowisko Kościoła w kwestii narodowej w XIX w.* (WT US, Szczecin). Stanowiło ono wprowadzenie historyczne w złożoną problematykę kształtowania się porządku demokratycznego w Europie z punktu widzenia kwestii narodowej, rozumianej jako fakt tworzenia się i wchodzenia na arenę dziejów nowego podmiotu życia społeczno-politycznego, czyli narodu w nowoczesnym, socjologicznym znaczeniu. Prelegent, kreśląc stanowisko Kościoła, przedstawił zarówno doktrynalny punkt widzenia i polityczną praktykę Stolicy Apostolskiej, jak również wybrane poglądy i działalność katolików duchownych i świeckich. Całość analiz poprzedził syntetycznym naświetleniem uwarunkowań społeczno-politycznych Kościoła, szczególnie papieży, w tym okresie. Starł się wykazać związek unarodowienia modernizujących się społeczeństw z upowszechnieniem się demokratycznego modelu sprawowania władzy i ogólnie porządku politycznego. Istotne ograniczenie w tym procesie w XIX w. stanowiła smutna spuścizna feudalizmu i odwoływanie się do teorii legitymizmu w kształtowaniu porządku społeczno-politycznego w Europie i na ziemiach polskich. Feudalizm – co bardzo celnie w swoim czasie diagnozował Antonio Rosmini – w dużej części upadł jako ustrój społeczny i polityczny, lecz trwał jeszcze długo w mentalności, zasadach prawnych, polityce i obyczajach. Działo się tak, mimo że w demokratycznym duchu lojalizm wobec monarchy niepostrzeżenie zastępowała lojalność wobec wspólnoty narodowej. Natomiast w wymiarze politycznym następowało trudne przejście od postrzeganych za coraz bardziej anachroniczne monarchii absolutnych i konstytucyjnych do demokracji liberalnych.

Z kolei ks. prof. dr hab. Antoni Siemianowski w przedłożeniu zatytułowanym *Czy demokracja może być nadzieją Europy?* skupił się na analizie przyszłości tego ustroju (WT UAM, Poznań). Na wstępie zauważył, że obecnie słowo demokracja jest notorycznie nadużywane. Poszukując adekwatnej odpowiedzi na pytanie, czym jest demokracja, zajął stanowisko, że w Europie jest to przede wszystkim twór kultury greckiej, dziedzictwo tego kręgu kulturowego. W dalszym toku wykładu w syntetyczny sposób przedstawił dzieje demokracji rozumianej jako system porządku politycznego. Uwypuklił szczególnie poglądy Arystotelesa zawarte w *Polityce*. Dowodził, że Stagiryta, który dokonał podziału systemów władzy, o demokracji nie miał dobrego zdania, gdyż w jej ramach tłum (lud) jawił się jako czynnik rozstrzygający. Demokracja rozpatrywana w tym kontekście jest obciążona zarzutem faworyzowana dobra najuboższych, których w społeczeństwie jest najwięcej. Tymczasem według Arystotelesa ustrój polityczny jest właściwy, gdy tworzy ramy instytucjonalne nakierowane na dobro całej

go społeczeństwa. W innych przypadkach systemowi sprawowania władzy grożą zwyrodnienia. Właściwy porządek ustroju w tym ujęciu gwarantowała władza króla, a nie demosu, który stanowi jego naturalne przeciwieństwo. Mówca podkreślił, że demokracja grecka upadła, gdyż pogwałciła wartość podstawową, jaką jest wolność, wyłączając z udziału w niej niewolników i kobiety, i co więcej, uznając to działanie za stan naturalny i sprawiedliwy. W czasach najnowszych jednak na arenę dziejów wkroczył zamiast ludu naród jako uprawniony podmiot władzy. W wymiarze kościelnym, szczególnie za pontyfikatu Piusa XII, również nastąpiła zasadnicza zmiana stanowiska wobec demokracji. Zmierzając do konkluzji, prelegent dowodził, że idea demokracji jest zgodna z Ewangelią. Oddaje bowiem znakomicie chrześcijańskie pojmowanie życia społecznego, w świetle którego obywatel jest równocześnie prawodawcą i poddanym. Istotowa ewangeliczność demokracji upoważnia do stwierdzenia, że jest i powinna być ona nadzieją targanej kryzysami Europy.

Kolejne wystąpienie, zatytułowane *Społeczeństwo ustrukturyzowane podstawą dojrzałej demokracji*, zaprezentował ks. dr hab. Wiesław Łużyński (WT UMK, Toruń). Na wstępie skupił się na opisanu warunków przejścia od systemu totalitarnego do demokracji, wykazując, że w tym procesie nie wystarczy oparcie się na samych tylko instytucjach, lecz konieczne jest uwzględnienie wartości charakterystycznych dla dojrzałej demokracji. Jej niezbywalnymi znamionami są: wolność, uczestnictwo i odpowiedzialność obywateli. Prelegent wskazał w tym kontekście na fundamentalną rolę tzw. struktur pośrednich w kształtowaniu porządku demokratycznego. Jego zdaniem istotną rolę w procesie demokratyzacji odgrywa pluralizm społeczności. Wyraża się on, w odwołaniu do społecznej natury ludzkiej, w wielości i różnorodności społeczności, poczynając od rodziny, poprzez społeczności terenowe i zawodowe, a na społecznościach wolnych kończąc. Wszystkim tym rodzajom społeczności przysługuje autonomia w zakresie ich celów i zadań. Są one bowiem prawdziwymi, chociaż wtórnymi, podmiotami życia społecznego, tworzą się wokół określonego dobra wspólnego, które te społeczności specyfikuje. Tak rozumiane struktury pośrednie, niezależnie od aspektu ilościowego (wielkość) czy jakościowego (sposób zaangażowania), sytuują się pomiędzy jednostką ludzką a instytucją państwa. Bogactwo tych społeczności jest odzwierciedleniem natury ludzkiej i poziomu kultury danego społeczeństwa, a także stanowi pewien barometr wolności i swego rodzaju bufor ochronny w stosunku do zakusów państwa totalitarnego, które nieodmiennie usiłuje pomniejszyć znaczenie czy wręcz zlikwidować uprawnioną strukturyzację społeczeństwa. Wobec nadmiernych dążeń centralizacyjnych państwa istnienie i rozkwit wszelkich struktur pośrednich oznacza

współtworzenie społeczeństwa demokratycznego, którego cechą jest realność przestrzeni wolności i odpowiedzialnego uczestnictwa.

Wystąpieniom drugiej sesji przewodniczył ks. dr hab. Edward Sienkiewicz (WT US, Szczecin). Zapoczątkował je wykład pt. *Rola demokracji w systemie demokratycznego kapitalizmu w ujęciu Michaela Novaka* autorstwa ks. dr. Tomasza Kalocińskiego (WT UAM, Poznań). Prelegent odwołał się na wstępie do dyskusji – z lat osiemdziesiątych minionego stulecia – nad książką o demokracji znanego w świecie konserwatywnego politologa, teologa i ekonomisty (*Duch demokratycznego kapitalizmu*). W Polsce pozycja ta pierwszy raz została wydana bezdebitowo w 1986 r. dzięki staraniom działaczy Ruchu Młodej Polski. Na kanwie ustaleń M. Novaka antykomunistyczni opozycjoniści związani z tym nurtem myśli politycznej toczyli ideowy spór na temat roli pluralizmu w demokracji, podkreślając równocześnie, że polemiczne stanowisko amerykańskiego autora jest pewną formą reklamowej wersji demokratycznego kapitalizmu. Interesujący wydaje się fakt, zauważony przez ks. dr. Kalocińskiego, że jakkolwiek w Polsce M. Novak postrzegany jest w pierwszym rzędzie jako ekonomista czy szerzej – jako znawca tej problematyki, to on sam określa siebie mianem teologa i formalnie nim jest. Prelegent uwypuklił przynależność omawianego autora do czołowej grupy przedstawicieli amerykańskiego neokonserwatyzmu, czyli nawróconych na to, co uznawało prawicowe liberałów pokolenia '68 (George Weigel, ks. Richard J. Neuhaus). Ideowo narodzili się oni w reakcji na radykalną lewicowość tamtego czasu. Ich cechą charakterystyczną jest wyznawanie prymatu religii przed gospodarką. Przedstawiciele tego nurtu, z M. Novakiem na czele, podkreślali konieczność demokracji, której gwarancje konstytucyjne niwelują tyranie większości, z istotnym zastrzeżeniem, że wszystkie strony politycznego dyskursu odwołują się do sumienia. W tym świetle system demokratyczny – pluralistyczny i kapitalistyczny – w definicji teokonserwatystów (jak sami się określają) wyraża się w ortodoksyjności w sprawach religii, konserwatyzmie w kulturze, liberalizmie w polityce i pragmatyzmie w gospodarce. Tak rozumianą demokrację chroni trójpodział władz i wartości republikańskie, które powściągają ludzką zawiść – siłę napędową dynamizmu społecznego w feudalizmie i socjalizmie. Ważnym elementem ujęcia demokracji kapitalistycznej przez M. Novaka jest postulat wychowania obywateli do odpowiedzialności. Tak nakreślona koncepcja amerykańskiej wersji demokracji w opisie teokonserwatystów rodzi w nieunikniony sposób pytanie o rolę katolickiej myśli społecznej w systemie demokracji kapitalistycznej.

Kolejny wykład zatytułowany *Pluralizm jako jedno z trzech zasadniczych wyzwań współczesności i podstawa demokracji* wygłosił ks. dr Tomasz Głuszak (WT UAM, Poznań). Autor przedłożenia tytułem wprowadzenia w omawianą problematykę zasyg-

nalizował kontekst przemian systemowych po 1989 r., czyli zaistnienie nowych rzeczywistości w życiu społecznym w Polsce, tj. demokracji, pluralizmu i uczestnictwa, które wtenczas wyraziście uwidoczniły się w świadomości i praktycznej działalności obywateli. To doświadczenie szerokich mas społeczeństwa zestawił z treścią doktryny wyrażonej w *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, percypowanej także w bieżącym nauczaniu Benedykta XVI np. w encyklice *Caritas in veritate* (29.06.2009). Prelegent zauważył, że dokument Papieskiej Rady *Iustitia et Pax* wymienia trzy wielkie wyzwania, przed którymi stają współczesne pokolenia. Są nimi: *sama prawda o bycie jakim jest człowiek, rozumienie i praktyczne podejście do pluralizmu oraz różnic, globalizacja* (nr 16). Dalsza część wystąpienia koncentrowała się wokół próby odpowiedzi na pytanie: czym jest pluralizm w odniesieniu do demokracji. Ks. T. Głuszak syntetycznie zaprezentował w tym kontekście różne rozumienia pluralizmu obecne na gruncie filozofii, teologii i politologii. Podkreślił, że pluralizm polityczny, będąc gwarancją prawdziwej demokracji, jest rzeczywistością naturalną, celową i intencjonalną. Jest wartością instrumentalną, teleologiczną, a nie samą w sobie, autoteliczną. Takie miejsce i funkcja pluralizmu uwidaczniają się szczególnie w odniesieniu do dobra wspólnego, którego realizacja jest uzależniona od zdrowego pluralizmu społecznego. W tym świetle dostrzegany przez Jana Pawła II tzw. pluralizm obojętności stanowi dla demokracji zagrożenie, gdyż dla jej urzeczywistnienia konieczne jest bogactwo różnorodności na wszystkich poziomach życia społecznego.

Wymiar realizacyjny demokracji zaprezentowała dr Wioletta Szymczak w interesującym wystąpieniu pt. *Uczestnictwo jako podstawa społeczeństwa obywatelskiego* (Wydział Nauk Społecznych KUL Jana Pawła II, Lublin). Prelegentka zwróciła uwagę na istotność zagadnienia partycypacji. Uczestnictwo tworzy bowiem fundament demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Tak zresztą jest określane w teoriach liberalnych, komunitarystycznych i w definicjach właściwych dla nauk społecznych, szczególnie na gruncie polskim. Wskazała również na liczne badania empiryczne, które koncentrują się wokół problematyki partycypacji. W dalszej kolejności dr W. Szymczak omówiła pojęcie partycypacji i jej odniesienie do społeczeństwa obywatelskiego, które, za Piotrem Glińskim, identyfikowała z m.in. tzw. trzecim sektorem, społeczeństwem lokalnym, ruchami nieformalnymi czy indywidualnymi postawami obywateli. Rozróżniła z formalnego punktu widzenia wymiar wertykalny (partycypacja publiczna) i wymiar horyzontalny (zaangażowanie społeczne), zauważając, że wszelkie usiłowania dekretowania aktywności obywatelskiej w istocie zabijają faktyczne uczestnictwo, dzięki któremu kształtuje się społeczna tożsamość. Odwołała się do rozumienia uczestnictwa w nauce społecznej Kościoła (zob. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*,

189–190; 417–419), wskazując na cele działania obywateli, czyli zaradzanie różnorodnym potrzebom. Znaczenie partycypacji jest podkreślane w najnowszym nauczaniu Benedykta XVI, który w intensyfikacji uczestnictwa dostrzega nadzieję na dowartościowanie i uruchomienie wielkiego, lecz uspiętego potencjału drzemącego w ludziach (zob. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 60). Trzon wystąpienia stanowiła próba syntetycznego ujęcia antropologicznej teorii uczestnictwa kard. Karola Wojtyły i jej zastosowania do funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. W tej perspektywie można było zarysować rolę podmiotu w demokracji (zob. M. Pokrywka, *Osoba – uczestnictwo – wspólnota. Refleksje nad nauczaniem społecznym Jana Pawła II*, Lublin 2000). Prelegentka wyakcentowała następujące elementy tej koncepcji: 1) pojęcie uczestnictwa jako homogennej właściwości osoby (w czynie osoba się aktualizuje, spełnia siebie; wartością jest także to, czym człowiek staje się dzięki partycypacji); 2) uczestnictwo ma charakter normatywny (to powinność osoby, która ma równocześnie prawo do uczestnictwa, czyli wspólnota ma jakieś zobowiązanie); 3) uczestnictwo konstytuuje wspólnotę (nie jest tym samym, co członkostwo); 4) dobro wspólne warunkuje i wyzwala uczestnictwo. Dokonała również analizy postaw autentycznych i nieautentycznych w odniesieniu do dobra wspólnego, a także wskazała zagrożenia uczestnictwa, czyniąc rozróżnienie pomiędzy brakiem uczestnictwa (indywidualizm) a jego uniemożliwieniem (totalizm). W końcowych wnioskach wyakcentowała niektóre implikacje teorii uczestnictwa: możliwość rozpoznania i realizacji dobra wspólnego, założenie o wzajemności zaangażowania, stwarzanie przestrzeni dla rozwoju solidarności międzyludzkiej i słusznego sprzeciwu.

Trzeciej, popołudniowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Antoni Siemianowski. Otworzyło ją wystąpienie ks. dr hab. Edwarda Sienkiewicza zatytułowane *Communio Ecclesiae jako najwyższa korekta uczestnictwa w kontekście transformacji ustrojowej w Polsce*. Była to ciekawa próba spojrzenia na przemiany ustroju społeczno-politycznego z punktu widzenia teologa. Mówca rozwijał refleksję, poszukując odpowiedzi na stawiane przez siebie pytania: jak rozumieć przełom systemowy w Polsce? Czy transformacja systemowa to przeszłość, czy jednak terażniejszość? Z jakiej perspektywy ocenić tę zmianę systemową? Odpowiedzi na te ważne pytania niosą poważne konsekwencje nie tylko w opisie tego, co się wydarzyło, ale także w percepcji Polaków, którzy poszukują kryterium moralnego osądu. Może bowiem za przełomowy moment przemian należało by przyjąć doświadczenia sierpnia '80 lub pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny bądź śmierć papieża-Polaka. Zdaniem prelegenta, Kościół przeprowadzając ocenę etyczną życia społecznego i jego struktur – co postrzega jako swoje prawo i obowiązek – winien te same kryteria odnosić do siebie. Obecnie szcze-

gólnie ważny jest głos Kościoła, sprawdzonego autorytetu moralnego, w kwestiach aksjologicznych. Dokonująca się transformacja ustrojowa potrzebuje adekwatnego nauczania zwłaszcza na temat miejsca i roli prawdy, solidarności w tworzeniu i organizacji życia społecznego. W społeczeństwie uwidacznia się potrzeba ustalenia granic wolności; wszak jej absolutyzacja zdaje się nieść chaos i szkodzić żywej tkance społecznej. Współczesna demokracja bywa przedstawiana jako panaceum na wszystkie zagrożenia. Jednak, idąc za twierdzeniem Peryklesa, prelegent z naciskiem podkreślał, że ludzie chętniej organizują się, biorąc pod uwagę własne interesy niż wartości. W kontekście sygnalizowanych zagrożeń demokracji uwidacznia się znaczenie wartości, jakie niesie z sobą, jaką jest *communio*, czyli wspólnota. Analizując koncepcje zawarte w dziele *Osoba i czyn*, ks. prof. E. Sienkiewicz dowodził, że u Karola Wojtyły *communio* nie do końca utożsamione jest z *societas*. Społeczność jest bowiem przede wszystkim warunkiem tworzenia wspólnoty, która w chrześcijaństwie zyskuje nową konotację. Chrześcijanie rzeczywistość wspólnoty najgłębiej odczuwają podczas Łamania Chleba. Bezpośrednim rezultatem tego doświadczenia jest odsłonięcie w pełni wartości osoby ludzkiej.

Pewną kontynuację analizy demokracji z punktu widzenia wkładu chrześcijaństwa stanowiło wystąpienie mgr Anny Susickiej (WT UAM, Poznań) *Chrześcijańskie środowisko demokracji*. Przedstawiła ona w skrócie filary demokracji, odwołując się do spuścizny greckiej i chrześcijańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem dorobku synodów, soborów czy np. reguły zakonnej św. Benedykta. Zaprezentowała chrześcijańskie elementy metody czy procedury demokratycznej: wiarę w równość ludzi (odkupienie), zaufanie do mądrości wyborów, praktykę i uzasadnienie podziału oraz kontroli władzy (ze względu na grzeszność człowieka) oraz wartość wielkoduszności (*drugi jest bliźnim*). Prelegentka uwypukliła wagę problematyki odpowiedzialności za podejmowane decyzje – ma ona swe ostateczne źródło w eschatologii – oraz znaczenie solidarności, która nadaje demokracji humanitarny rys. Zaakcentowała także różnice w motywach przewodnich demokracji – w Ameryce Północnej porządek demokratyczny inspirowany głównie religią, natomiast w Europie – racjonalizm oświeceniowy.

Kończącym punktem konferencji była prezentacja mgr. Jana Gładysiaka („Poznański Biuletyn Miejski”) na temat: *Polskie partie polityczne po 1989 r. jako forma uczestnictwa obywateli w systemie demokratycznym*. Prelegent przypomniał główne treści nauczania społecznego Kościoła dotyczące roli i celów działania partii politycznych w demokracji. Poszukiwał odpowiedzi na pytanie, czym jest uczestnictwo w ugrupowaniach politycznych, rozróżniając w analizie partycypację formalną (etatowe członkostwo) od partycypacji nieformalnej (sympatyk, wyborca). Uwypuklił kulturę

społeczną i infrastrukturę instytucjonalną, czyli otoczenie społeczne i instytucjonalne rozumiane jako czynniki kształtujące system partyjny. Następnie w syntetycznym skrócie zaprezentował, od sejmiku kontraktowego z 4 czerwca 1989 r. do sejmiku obecnej kadencji, wyniki wyborów parlamentarnych oraz ich uwarunkowania i konsekwencje. W konkluzji zaakcentował dzisiejsze negatywne procesy mediokracji i tabloidyzacji polityki.

Konferencję zwińczyła ożywiona dyskusja uczestników. W jej trakcie uwidoczono trafność przyjętego w tym roku tematu refleksji (*Demokracja – pluralizm – uczestnictwo*) i, nade wszystko, potrzebę spotkań środowiska naukowego oraz inspiracyjną ich rolę. Ze szczególnym podkreśleniem należy zauważyć sprawność logistyczną, profesjonalizm i życzliwość Organizatorów tego naukowego spotkania.